Nr. 159 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 17 lipca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

PAMIĘCI ORLICZA DRESZERA.

Trudno pominąć milczeniem tę smutną rocznicę.

Już drugi rok strzaskane w katastrofie lotniczej, zdruzgotane przez żarłoczne fale Bałtyku leży w piachu oksywskiego wybrzeża ciało Gustawa Orlicza Dreszera, jednego z pierwszych żołnierzy Józefa Piłsudskiego, oficera pierwszej brygady Legionów polskich, organizatora i pierwszego dowódcy 1 pułku szwoleżerów, zwycięskiego zawsze dowódcy 4 brygady a potem drugiej dywizji kawalerii, inspektora armii, w końcu zaś inspektora Obrony Powietrznej Państwa oraz Prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Należał do rasy ludzi, naznaczonych stygmatem wielkości, którym nie może wypełnić życia ciasny i poziomy widnokrąg małych i przyziemnych interesów a dolą ich i przeznaczeniem jest podporządkowanie się wyższym nakazom, służba ideom wielkim, służba wierna i dozgonna wielkości swego narodu i swej ojczyzny.

Jak w mozole wojennym był zawsze jednym z najwierniejszych żołnierzy Marszałka Piłsudskiego, tak i w czasie pokoju na rozkaz Wodza stanął do wyścigu pracy pokojowej ze swą niewyczerpaną, szczodrą energią i zapałem gorącym, nigdy nie stygnącym.

Zrozumiawszy, że Polska, aby stać się potęgą, musi rozbudować swą flotę, ożywić swą działalność na morzu, nie tylko dla znalezienia rynków zbytu i możności zdobywania potrzebnych jej surowców, lecz i dla znalezienia miejsca dla nadmiaru jej ludności. — Orlicz stanął na czele Ligi Morskiej i Kolonialnej i tę organizację natchnął swą siłą, swą wiarą i swym rozmachem.

Jego upór, jego talent organizacyjny, jego objazdy, wycieczki zamorskie i kontakty z Polonią zaoceaniczną, odczyty i artykuły sprawiły, że w końcu nie było zakątka w Polsce, gdzieby ludzie nie zrozumieli ważności postawionych przez niego zadań i problemów.

Jego zasadą było, że nie ma niebezpieczeństwa, że najryzykowniejsze przedsięwzięcia muszą się udać, gdy się tylko chce wolą silną, jasną i nieustępliwą. Dowodził tego setki razy na wojnie a wychodząc bez szwanku z najcięższych sytuacyj, stworzył koło swej osoby jakby nimb nietykalności

Generał Gustaw Orlicz Dreszer oddał życie w służbie dla Polski. Stworzył potęgę morza i zostawił rozkaz dalszej pracy na morzu.

Niechżeż Jego dzielne, czynne i ofiarne życie i Jego piękna, porywająca sława będzie przykładem i bodźcem dla nas i dla naszych następców. B.

ZNOWU ZAMACHY BOMBOWE W PALESTYNIE.

Jerozolima, 16. 7. (PAT) W starej dzielnicy miasta rzucono bombę w tłum Arabów, wychodzących z meczetu Omara. 12 osób zostało zabitych, 15 rannych. W związku z tym zamachem aresztowano dwie Żydówki. W Jerozolimie wydano zakaz opuszczania mieszkań po godz. 18-tej.

Jerozolima, 16. 7. (PAT) Wczoraj po południu rzucono bombę na ulicy Dawida w starei dzielnicy miasta. Liczba zabitych wynosi 10 osób. Wiele osób zostało rannych.

Stabilizacja stosunków w basenie Morza Bałtyckiego robi postępy.

Wywiad prasy łotewskiej z Min. Beckiem.

Ryga, 16. 7. (PAT) Wczoraj min. Beck przyjął w salonach Hotelu Rzymskiego dziennikarzy łotewskich na konferencji prasowej, którym m. in. oświadczył:

Sprecyzowaliśmy z min. Muntersem w wyraźnych formułach polityczne stosunki obu państw. Nie jest jednak wykluczonym, że jakiś żądny sensacji dziennikarz napisze, że przybyłem tutaj z kieszenią pełną różnych planów. Tymczasem żadnych nowych planów nie przywiozłem, gdyż od lat kontynuujemy tę samą linię polityki i właśnie trwałość i niezmienność tych zasad dowodzi ich niewątpliwej wartości. Szczególnie ważne wydaje mi się to, że w Rydze mogłem stwierdzić głębokie zrozumienie dla poglądów polskich w dziedzinie współpracy między narodowej. Stabilizacja stosunków w basenie Morza Bałtyckiego robi postępy. W myśl tych zasad kształtuje się stosunek nasz do Łotwy.

Warszawa, 16. 7. (PAT) Wczoraj o godz. 15.34 wylądował na lotnisku na Okęciu w powrocie z Rygi min. Beck.

Międzynarodowa konferencja wychowania publicznego.

Warszawa, 16. 7. (PAT) Z Warszawy do Genewy wyjechali jako delegaci Rządu polskiego: wizyt. Michałowska i dr. Jakiel z Min. W.R. i O.P. na 7-mą międzynarodową konferencję wychowania publicznego, która rozpoczyna się w Genewie 18 bm.

Na konferencji omawiane będą sprawy programów i metod nauczania, zagadnienia podręczników szkolnych, nauczania geografii, języków starożytnych i nowożytnych i t. d.

Konferencję poprzedzi zjazd Bureau International d'Education, którego członkiem jest Min. W.R. i O.P. Ministerstwo na tym zjeździe reprezentowane będzie przez dr. Jakiela.

———

Oś Helsinki — Bukareszt nie leży w zamiarach Polski.

Tallin, 16. 7. (PAT) Z okazji podróży min. Becka dziennik „Postimees" zamieszcza artykuł na temat polityki bałtyckiej Polski.

Autor zwraca uwagę, że min. Beck w ciągu niespełna kwartału odbywa już trzecią podróż w kierunku północnym. W tym samym czasie odbyły się wizyty polskiego szefa sztabu głównego.

Autor uważa, że niewłaściwy jest pogląd, jakoby polska polityka dążyła do stworzenia nowej osi Helsinki — Bukareszt. W Polsce zbyt dobrze zdają sobie sprawę z sytuacji nad Czarnym Morzem, ze swej własnej polityki międzynarodowej, jak również z tego, że małe państwa bałtyckie ze względu na swe geograficzne położenie, nie mogą uprawiać polityki jednokierunkowej.

———

Delegat amerykański o planowej emigracji uchodźców.

Evian, 16. 7. (PAT.) **Komitet przedstawicieli rządów zebrał się na 10 posiedzenie plenarne pod przewodnictwem delegata amerykańskiego Taylora, który oświadczył:**

„Otrzymaliśmy poufne oświadczenie, które pozwala przypuszczać, że niektóre państwa będą mogły przyjąć znaczniejszą liczbę uchodźców Jest rzeczą ważną, by miejsce emigracji przypadkowej zajęła emigracja planowa. Jest przy tym rzeczą konieczną, by emigranci mogli opuścić kraj wraz z majątkiem".

Przedstawiciel Anglii Winteston oświadczył, że nie może być mowy o masowej emigracji.

Rząd Mandżukuo protestuje.

Tokio, 16. 7. (PAT) Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dziś, że rząd Mandżukuo przesłał rządowi sowieckiemu energiczny protest z powodu przekroczenia granicy Mandżukuo przez oddział sowiecki. Protest został wręczony konsulowi sowieckiemu w Charbinie generałowi Kuzniecowi. Rząd Mandżukuo zażądał niezwłocznego wycofania wojsk i udzielenia gwarancyj na przyszłość.

Słowacy domagają się własnego Sejmu.

Mor. Ostrawa, 16. 7. (PAT) Wczoraj odbyło się w Bratysławie posiedzenie zastępstwa krajowego Słowaczyzny, które stało pod znakiem przemówień przedstawicieli stronnictwa ludowego ks. Hlinki. Wszyscy mówcy zgodnie podkreślali, że dotychczasowy centralistyczny system rządu praskiego, decydowania „de nobis sine nobis" nie uległ żadnym zmianom, mimo że corocznie partia ludowa informuje premiera rządu o potrzebach i postulatach narodu słowackiego. Premier Hodża nie chce uznać tych postulatów i dotychczas stronnictwo ludowe nie miało możności przedyskutowania w parlamencie zasadniczego wniosku autonomicznego ustroju Słowaczyzny, choć jest już czas najwyższy, by dotychczasowe zastępstwo krajowe zmieniło się w krajowy sejm słowacki z pełnymi kompetencjami prawodawczymi.

Mor Ostrawa. 16. 7. (PAT.) W wywiadzie(udzielonym dziennikarzowi angielskiemu Setonowi Watsonowi, znanemu ze swych przyjaznych kontaktów w rządowych sferach praskich, przywódca delegacji Słowaków amerykańskich dr. Hletko oświadczył stanowczo, że jego zdaniem, jeżeli spełnione nie wszystkie warunków umowy Pittsburskiej może być punktem wyjścia z obecnej naprężonej sytuacji.

Słowaczyźnie potrzebna jest bezwarunkowo autonomia i sejm. Nie można też zarzucić Słowakom, że postulaty swe wysuwają dziś, kiedy republika przeżywa silny kryzys polityczny. Słowacy nie zawinili tej obecnej nieprzyjemnej sytuacji, a spełnienia warunków umowy Pittsburskiej domagają się bezskutecznie już od 20 lat i domagali się ich spełnienia także wtedy, kiedy sytuacja polityczna republiki Czechosłowackiej w Europie była więcej niż pomyślna.

———

PO WIZYCIE MIN. BECKA W KOWNIE.

Ryga, 16. 7. (PAT) „Jaunakas Zinas" w korespondencji z Kowna pisze, że krótkie odwiedziny min. Becka, jakie złożył w stolicy Litwy, lądując tam w drodze do Rygi, uważać należy za gest grzeczności, który stanowić będzie poważny przyczynek do dalszego pozytywnego kształtowania się stosunków pomiędzy Polską a Litwą.

„Lietuvos Zinios" w dłuższym opisie podkreśla, że 13 lipca pozostanie ważną datą jako dzień pierwszego oficjalnego spotkania polskiego i litewskiego ministra spraw zagranicznych na terytorium Litwy.

KATASTROFA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO W BRAZYLII.

Buenos Aires. 16. 7. (PAT.) Z powodu uszkodzenia motoru samolot komunikacyjny lecący do Brazylii, spadł na zakład obłąkanych w okolicy miasta.

W katastrofie tej została zabita 1-na osoba, 18 osób odniosło rany, 3 członków załogi i 8 pasażerów wyszło z katastrofy cało.

NOMINACJE W RUMUŃSKIM MIN. PRASY I PROPAGANDY.

Bukareszt, 16. 7. (PAT) Król Karol II-gi mianował dziś podsekretarzem stanu do spraw prasy i propagandy Eugeniusza Titeanu, wybitnego przedstawiciela sfer dziennikarskich, redaktora dwóch popularnych dzienników bukareszteńskich.

MOST SPRZED 2500 LAT W BISKUPINIE.

Biskupin, 16. 7. (PAT) Po 6-dniowych mozolnych badaniach zatoki południowo-wschodniej jeziora Biskupińskiego, ekipa nurków natrafiła na pomost drewniany w niektórych miejscach zwęglony. Pomost ten zbudowany z drągów, ułożonych poziomo, wsparty słupami wbitymi ukośnie w dno, spoczywa w głębokości 3 m pod wodą i jest przykryty warstwą namułu i torfu miąższości 1,5—2 m.

Wiadomości bieżące.

16	Sobota
LIPCA 1938	NPM. Szkapl. Jutro: Aleksego Wschód słońca 3·33 Zachód „ 19·50

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Musisz być moją".
Niedziela godz. 16 „Ludzie w bieli". — Godz. 20 „Musisz być moją".
Poniedziałek godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Wtorek godz. 20 „Musisz być moją".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Cień Szanghaju".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".
CASINO Legionów 5: Sekretarka Jej Męża" oraz Symfonia Młodości".
CHIMERA Akademicka 8: „Hotel Holywood".
EUROPA Akademicka 3: „Lekarz pięknych kobiet".
KOPERNIK Kopernika 9: „Wesoła czwórka" i „Pobrali się zawcześnie".
MARYSIENKA pl. Smolki 5: „Serce i szpada".
METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me" oraz „Jestem niewinny".
MUZA 3-go Maja 11: „Podwójne wesele" i „Sensacją żyje świat".
PALACE Legionów 1: „Przeklęty skarb".
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" oraz dodatki.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Burzliwa młodość".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Pod cudzym nazwiskiem" i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"
TON pasaż Mikolascha: „Zwycięska walka" oraz „Nana Stelle zaginęła".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Rycerze stepu" i rewia.

— **Premiera „Musisz być moją".** Dziś w sobotę o g. 8 Teatr W. wystąpi z premierą świetnej lekkiej komedii Verneuil'a pt. „Musisz być moją". Komedia ta grana przed 12 laty wszędzie, również i we Lwowie, zdobyła ogromny sukces dzięki niezwykle interesującej fabule, iskrzącemu się dowcipem dialogowi i znakomicie napisanym rolom, dającym pole do popisu wykonawcom. W głównej roli kobiecej ukaże się Barwińska i Paszkowska; w męskich: Wojtecki, Szletyński i Madaliński. Reżyseria J. Szyndlera.

— **„Ludzie w bieli".** — Współczesna sztuka Kingsley'a, osnuta na tle życia lekarzy, daną będzie w Teatrze W. w niedzielę popołudniu o 4-tej. Wiele wzruszających momentów, rozgrywających się na terenie szpitala, między innymi scena operacji, wywiera na widzach niezapomniane wrażenie, złudzeniem rzeczywistości. Całość zrealizował reżyser i inscenizator dyr. J. Warnecki, kreując zarazem główną rolę dr. Fergusona. Dekoracje wnętrz projektu M. Różańskiego.

— **„Żołnierz królowej Madagaskaru".** Wobec licznych zgłoszeń i nadkompletu na ostatnim przedstawieniu „Żołnierza królowej Madagaskaru", Dyrekcja Teatrów Miejskich zatrzymała umyślnie część zespołu, wyjeżdżającego na urlopy i ogłasza nieodwołalnie ostatnie przedstawienie „Żołnierza królowej Madagaskaru" 18 bm. o godz. 8 wiecz. po 1 zł. za każde miejsce.

— **„Jan" — wszystkie miejsca po 1 zł.** W środę 20 bm. w Teatrze W. dana będzie jedna z najlepszych obecnego współczesnego repertuaru znakomita i wybitnie wesoła komedia Bus Fekete pt. „Jan". Wszystkie miejsca na to przedstawienie ogłoszone są po 1 zł. z tym, że wcześniejszy nabywca otrzymuje najbliższe miejsce.

— **Do P. T. Publiczności.** — W związku z rozpoczynającymi się urlopami artystów Teatrów Miejskich podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że wyżej ogłoszone sztuki grane będą jedynie do 27 bm., po czym nastąpi ostatnia premiera sezonu pt. „Romans z urzędem skarbowym". Farsę tę grać będzie zespół 10 razy do dnia 8 sierpnia br. Resztę sierpnia wypełnią występy Teatru S. Jaracza w sztukach „Cieszmy się życiem", „Szóste piętro" i „Ludzie na krze".

KOMUNIKATY.

— **Przysposobienie gospodarcze młodzieży Związku M. P. we Lwowie.** Staraniem Kierownictwa Okręgu Związku M. P. we Lwowie rozpocznie się dnia 18-go b. m. Kurs przetworów owocowych i wyrobu win w lokalu przy ul. Pełczyńskiej 3, II p. Kurs prowadzony będzie pod kierownictwem p. M. Skoczyńskiej i trwać będzie 15 dni. Na powyższy kurs przyjętych zostało 12 pań. Kierownictwo zaznacza, że na dalsze kursa mogę zgłaszać się nawet niecz łonkinie do lat 30 w sekretariacie Z. M. P., Pełczyńska 3 u p. Skomorowskiej.

— **Wielki koncert rozrywkowy PR. w sali teatralnej Polskiej YMCA.** W programie licznych koncertów rozrywkowych, nadawanych z miejsc publicznych przez P. R., zorganizowany został 20 bm. o 19 wielki koncert rozrywkowy z sali teatralnej Polskiej YMCA, na terenie przyszłej Dorocznej Wystawy Radiowej, która otwarta zostanie 25 sierpnia b. r. W koncercie weźmie udział Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz soliści: śpiewaczka Kay-Kuczyńska, tenor Władysław Jabłoński, zespół wokalny „Dziarskie chłopy", ksylofonista p. Regnis oraz Henryk Ładosz jako konferansjer.

Poświęcenie kościoła na Persenkówce.

W dniu dzisiejszym poświęcił JE. ks. Arcybiskup dr. Twardowski nowy kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Szkaplerznej, przy klasztorze OO. Karmelitów Bosych na Persenkówce. Kościół i klasztor wybudowany został przeważnie z składek mieszkańców dzielnicy tzw. Nowego Lwowa. Brak kościoła w tej dzielnicy, która w ostatnich latach silnie się rozbudowała, odczuwali wszyscy tamtejsi obywatele a podjęta przez nich inicjatywa budowy własnego kościoła, wydała w krótkim czasie pozytywne rezultaty.

Na uroczystość poświęcenia przybyli wicewojewoda dr. Chmielewski, wiceprezydent miasta Irzyk, płk. Fiałkowski z delegacją oficerów wszystkich formacji wojskowych, stacjonowanych we Lwowie, wicestarosta grodzki Dembowski, oraz przedstawiciele władz rządowych i miejskich. Licznie zebrana publiczność, która szczelnie wypełniła nawy kościoła, dała dowód, że budowa tego kościoła modlitwy była dla nich konieczną.

Po poświęceniu kościoła i budynku klasztornego z zewnątrz, odbyła się uroczystość poświęcenia wnętrza, poczem pierwszą, cichą Mszę św. odprawił Dostojny Arcypasterz, który następnie udzielił zebranym błogosławieństwa.

Poświęcony kościół wymaga jeszcze licznych wkładów na urządzenie wewnętrzne, oraz budowę bocznych ołtarzy i organów. Przypuszczać należy, że Komitet budowy kościoła, przy swej energii i zapobiegliwości, podoła również tej dalszej, ciężkiej w obecnych warunkach pracy, zebrania potrzebnych na ten cel funduszy. (K.)

Kiepura o operze narodowej.

Warszawa, 16. 7. (PAT) Na konferencji prasowej w Hotelu Europejskim dał Jan Kiepura szereg wyjaśnień w sprawie opery stołecznej.

M. in. Kiepura powiedział:

Muszę przede wszystkim powiedzieć, że prowadzenie opery za 360.000, tak jak to dotychczas ostatnio bywało, jest wielkim nonsensem. Za te pieniądze dobrej gry prowadzić nie można.

Nieraz mówiono mi, że opera już się przestarzała. Jest to nieprawda. Teatr operowy Metropolitain w Nowym Jorku jest zawsze przepełniony. Trzeba pamiętać, że i nas dyr. Młynarski, prowadząc operę, miał po 3.000 przeciętnej kasy dziennie.

W operze nie ma miejsca dla ludzi, którzyby mieli protekcyjne kontrakty. Ani jeden grosz z pieniędzy publicznych nie może pójść na ludzi, którzy mieliby być w operze tylko z protekcji.

Pragnąłbym nawiązać kontakt opery w Warszawie z operami zagranicznymi.

Moi koledzy z zagranicy będą tu przyjeżdżać i to w warunkach, na jakie my sobie możemy pozwolić.

Uważam wreszcie, iż mamy wielu artystów, którzy po upływie półrocznej pracy pod ścisłą kontrolą na szych i zagranicznych kapelmistrzów i reżyserów będą naprawdę świetni i ten sam zespół warszawski, z pewnymi może zmianami, stworzy cudowną operę.

Mamy ludzi — oświadczył Kiepura — mamy talenty, z których mo żemy stworzyć wielką operę narodową.

Względy służbowe nie mogą usprawiedliwiać czynów przestępczych.

Warszawa, 16. 7. (PAT) Wobec stałego poruszania w prasie sprawy funkcjonariusza ochrony skarbowej Stefana Dumańskiego, Min. Skarbu komunikuje, iż niezwłocznie po ujawnieniu czynów, których się dopuścił, Izba Skarbowa w Grudziądzu niezależnie od sprawy karnej, wytoczonej mu przez prokuraturę, zawiesiła go w urzędowaniu i wytoczyła mu postępowanie dyscyplinarne, zmniejszając uposażenie o 50 proc.

Podejmując tę decyzję, władze służbowe Dumańskiego ze względu na rodzaj i doniosłość przestępstw, uznały za wskazane usunąć go od wykonywania obowiązków służbowych, gdyż żadne względy służbowe nie mogą usprawiedliwiać zarzuconych mu czynów.

KONFERENCJA WINIARSKA W ZALESZCZYKACH.

Zaleszczyki. (PAT.) W dniach 11 i 12 b. m. odbyła się w Zaleszczykach pod przewodnictwem wicedyrektora Lwowskiej Izby Rolniczej p. Stafla konferencja winiarska. Udział w niej wzięli przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, władz lokalnych, Urzędu Skarbowego, Stowarzyszeń producentów winogron, Lwowskiej Izby Rolniczej, Państw. Szkoły Ogrodniczej w Zaleszczykach. Celem obrad było ustalenie tymczasowych norm standaryzacyjnych dla winogron krajowych i ich opakowania, oraz technika premiowania produkcji winiarskiej.

Z toku obrad wynikało, że Polska importuje z zagranicy ok. 500 wagonów winogron deserowych. W związku z obniżeniem cła z 45 zł za 100 kg. do 35 zł., uzyskano na cele propagandy uprawy winorośli po 2 i pół grosza od każdego importowanego kg. winogron. Kwota ta wynosząca około 100 tysięcy zł. zostanie zużyta na premiowanie produkcji krajowych winogron odpowiadających normom standaryzacyjnym. Premia ta wahać się będzie od 10—30 groszy za 1 kg. zależnie od wyboru towaru. W tym celu powołany będzie specjalny personel kontrolny, który urzędować będzie na stacjach załadowczych oraz stacjach odbiorczych. Po zatym kontrolerzy ci będą we wszystkich winnicach podawali termin zrywania poszczególnych odmian, by w ten sposób wyrugować z rynku sprzedaż owoców niedojrzałych. Przyczyni się to niewątpliwie do podniesienia wartości handlowej winogron oraz do szerszego zainteresowania tą gałęzią kultury rolnej na Podolu i Pokuciu.

Wywóz zbóż w czerwcu. W czerwcu r. b. wywieziono z Polski następujące ilości zbóż (w tonach w nawiasach dane za maj): pszenica 7 (10), żyto 2.179 (6.049), jęczmień 13.015 (19.910), owies 103 (1.297), mąka pszenna 1.348 (1.996), mąka żytnia 72 (369).

DO KOWNA PRZYBYŁ PIERWSZY SAMOLOT POLSKI.

Warszawa, 16. 7. (PAT) Wczoraj odleciał z Warszawy do Kowna pierwszy polski samolot komunikacyjny, zapoczątkowując tym samym normalną komunikację lotniczą między Polską a Litwą.

Drogę do Kowna samolot przebył w przeciągu dwu godzin, zatrzymując się na krótko w Wilnie.

Samolot zabrał rekordową liczbę listów na Litwę, bo ponad 10.000 sztuk, które będą stemplowane specjalnym pamiątkowym datownikiem.

Program radiowy.

Niedziela, 17 lipca.

Lwów. Godz 7.15: Audycja poranna. 9.15: Nabożeństwo z Zamościa. 11.45: Pogadanka. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.50: Pogadanka. 12.55: Szkic literacki. 13.10: Nadanie obyw. honor. m. Zamościa Panu Marsz. Śmigłemu-Rydzowi. 13.25: Muzyka obiadowa. 15: Audycja dla wsi. 16.30: Słuchowisko. 17: Recital wiolonczelowy. 17.30: Tygodnik dźwiękowy. 18: „Dwa serca w rytmie walca" operetka. 20.05 „Lwowska warta". 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Tajoj" wesoła audycja. 21.40: Wiad. sport. 22: Płyty. 22.15: Koncert rozrywkowy.

Poniedziałek, 18 lipca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.15: Orkiestra salonowa. 15: Giełda. 15.15: Powieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30: „Tajemnice Lwowa" powieść. 15.45: Wiad. gosp. 16: Koncert rozrywkowy. 16.45: Felieton. 17: Wiad. bież. 17.25: „Lwowskie pióra". 17.25: Płyty. 17.55: Wiad. sport. 18.10: Koncert solistów. 19: Audycja żołnierska. 19.20: Pogadanka. 19.30: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Skrzynka techniczna. 21.10: Koncert rozrywkowy. 21.45: Wiad. sport. 22: Koncert symfoniczny z Budapesztu.

KRONIKA MIEJSKA.

Za wzorem festiwali salzburskich i włoskich, odegrana będzie we Lwowie pod gołym niebem przy wspaniałej oprawie naturalnej na jednym z najpiękniejszych w Polsce boisk, mianowicie na boisku Sokoła-Macierzy przy ul. Cetnarowskiej (górny Łyczaków, tramwaje 1 i 3) opera Mascagniego „Rycerskość wieśniacza" wraz z operą Leoncavalla „Pajace". Udział w tej wspaniałej imprezie artystycznej biorą Maria Budziszewska, Maria Popowiczówna, Michał Hołyński, Zenon Dolnicki, Mieczysław Salecki, Leszek Reychan i in. Orkiestrą i chórami opery lwowskiej dyryguje kapelmistrz Józef Lehrer. Reżyseria spoczywa w ręku Al. Ułuchanowa. — Przedstawienie opery odbędzie się o godz. 7.30 wieczorem przy świetle reflektorów w niedzielę 17 b. m. Ceny wstępu najpopularniejsze, ustalone zostały do 2 złotych, do czego dochodzi tylko 10 procentowy podatek.

Z KRAJU.

W Polsce bawi obecnie ok. 3000 dzieci z Niemiec, 200 z Czechosłowacji, sprowadzonych przez Polski Związek Zachodni, który od 13 lat prowadzi akcję kolonijną dla Polaków z obczyzny.

ZE ŚWIATA.

Z **Czerniowiec** donoszą, że skutkiem ulewnej burzy, podniósł się znacznie poziom wód na Czeremoszu i Prucie.

W gminie Seritu w Siedmiogrodzie pod naporem huraganu runął dom, w którym schroniło się 25 osób. Dwie osoby poniosły śmierć.

Lotnik niemiecki Hans Bertram wystartował z lotniska w Tempelhofie do lotu naokoło świata. W ciągu 19 dni, 21 godzin i 35 minut Bertram zamierza przebyć trasę długości 39.350 km.

Nad powiatem stolińskim przeszła gwałtowna burza, która zerwała ok. 30 dachów i zniszczyła 60 domów. W miejscowości Horodno, wiatr zerwał wieżę z cerkwi prawosławnej.

W U. S. A. wybrzeże New Jersey zostało na długości 10 klm. i szerokości 6 klm. od Redbank aż do Seabright zniszczone cyklonem. Wyrządzone straty przekraczają 100 tysięcy dolarów.

W Citta del Vaticano wczoraj wieczorem zmarł kardynał Serafino.

Prasa niemiecka donosi, że emigracja żydów z Wiednia odbywa się w szybkim tempie. W urzędzie paszportowym, przeznaczonym specjalnie dla żydów, załatwia się dziennie od 500 do 700 podań paszportowych.

W gminie Argesesti w Rumunii 150 osób zatruło się mięsem wściekłej świni.

W Brazylii wykryto tajną partię t. zw. Synarchistów. Przywódca ich, prof. Socrates Diniz ukrył się przed policją.

Polski zespół śpiewaczo-teatralny „Harfa" bawi we Francji z pokazem polskich tańców narodowych i koncertem melodii ludowych.

W angielskiej kolonii afrykańskiej Kenia chce osiąść ok. 100.000 żydów.

W Anglii przyznano prawo pobytu tylko 50 lekarzom, uciekinierom z Austrii.

O LONDYŃSKIEJ WIZYCIE FOERSTERA.

Londyn, 16. 7. (PAT) Ag. Reutera donosi, że przywódca partii nar.-socjalistycznej w Gdańsku Foerster, który przez parę dni bawił w Londynie, opuszczając dziś Londyn drogą powietrzną oświadczył przedstawicielowi Reutera, że wizyta jego miała charakter czysto prywatny i że nie przybył on w celach politycznych, chociaż rozpowszechniono fałszywą wiadomość, że przedmiotem rozmów było zagadnienie Gdańska.

„Stosunki między Polską a Gdańskiem — oświadczył Foerster — są tak doskonałe, że nie wymagają żadnej dyskusji".

KATASTROFA NA DUNAJCU.

Kraków, 16. 7. (PAT) Jak donoszą z Nowego Sącza, na Dunajcu pod Rożnowem zatonął prom, na którym znajdowało się 5 osób. Tonącym pośpieszyli z pomocą pracujący na brzegu Dunajca robotnicy, dzięki czemu uratowano 4 osoby; piąta natomiast, Franciszek Kurc, 20-letni robotnik z Roztoki—Brzeziny, uniesiony prądem rzeki utonął.

RZĄD JAPOŃSKI W SPRAWIE ODWOŁANIA OLIMPIADY.

Tokio, 16. 7. (PAT) Sekretarz prezydium rady ministrów Kazimi dał prasie do dyspozycji następujące oświadczenie rządowe:

„Ze względu na obecną sytuację, w której rząd ze wszystkich sił prowadza duchową i materialną mobilizację całego narodu, by osiągnąć cel świętej wojny, okazało się rzeczą konieczną przesunąć termin wystawy światowej z okazji 2600 rocznicy założenia państwa. Z tych samych powodów zrezygnowano z urządzenia XII igrzysk olimpijskich, o czym zawiadomiono japoński komitet olimpijski".

LOT HUGHES'A MA ZNACZENIE DLA ROZWOJU KOMUNIKACJI HANDLOWEJ.

Nowy Jork, 16. 7. (PAT) Szczęśliwie zakończony lot dokoła świata amerykańskiego pilota Hughesa jest przedmiotem licznych artykułów i uwag prasy amerykańskiej, która przypisuje mu wielkie znaczenie, o ile chodzi o rozwój handlowej komunikacji transatlantyckiej.

Fachowcy obliczają, że lot został dokonany z przeciętną szybkością 355 km na godzinę w powietrzu, a 275 km o ile się weźmie pod uwagę przerwy w locie.

Podreślany jest szczególnie postęp, jaki lotnictwo i radio-telegrafia poczyniły od czasu lotu Lindbergha.

Z plenum Senatu

Najbliższym celem samorządu jest stworzenie polskiego stanu średniego.

Warszawa, 16. 7. (PAT.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senatu, rozpatrywano rządowy projekt ustawy o wyborze radnych miejskich.

Sprawozdawca sen. Gołuchowski oświadczył, że jest on ożywiony ideą uspołecznienia aktu wyborczego i ułatwienia wyborcy wyrażenia swej woli.

Na jeden okręg wyborczy nie może przypadać więcej jak 4 mandaty. Poprzednio było więcej jak 8 mandatów.

Sen. Zbierski zwraca uwagę, że zadaniem najbliższym samorządu jest stworzenie polskiego stanu średniego. Trudno sobie wyobrazić, aby te zadania mogły być realizowane przy akompaniamencie sporów politycznych. Najważniejszym dla samorządu jest dobór ludzi. Rząd nie jest wrogiem samorządu. Przeciwnie chętnie go widzi i nie szczędzi mu swej pomocy. Rząd zapowiedział, że najbliższe wybory do samorządu będą uczciwe, czyste i rzetelne. Należy więc wierzyć, że zapowiedź ta zostanie wykonana. Przedłożona ustawa idzie w dalszym ciągu konsekwentnie po linii wyeliminowania wpływów politycznych na samorząd. To jedno już przemawiałoby za tym, by głosować za tą ustawą. Ustawa niewątpliwie przyczyni się do oczyszczenia atmosfery, do usunięcia chaosu i zamętu w umysłach, a tym samym przyczyni się do skonsolidowania społeczeństwa polskiego.

Projekt statutu narodowościowego przejdzie przez radę ministrów.

Praga, 16. 7. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej omawiano wyniki prac komitetu politycznego ministrów i komitetu sześciu. Ten ostatni skończył dzisiaj narady nad projektem statutu narodowościowego i ustawy językowej. Oba projekty zostaną przekazane radzie ministrów celem nadania im ostatecznej redakcji, w jakiej zostaną przedłożone parlamentowi.

Projekt ustawy samorządowej otrzyma komitet sześciu do dalszego opracowania w przyszłym tygodniu. — W związku z tym obrady nad wszystkimi trzema projektami dobiegają końca i w poniedziałek odbędzie się zebranie polityczne komitetu rady ministrów z udziałem prezydenta republiki.

Można przypuszczać, że na tym posiedzeniu zostanie ostatecznie sprecyzowany zarys projektowanych reform.

Inauguracja najwyższej rady Republiki Rosyjskiej.

Moskwa, 16. 7. (PAT) Wczoraj została otwarta pierwsza sesja najwyższej rady republiki rosyjskiej.

Po prawej stronie stołu prezydialnego zasiedli członkowie politbiura: Stalin, Mołotow, Kaganowicz, Woroszyłow, Kalinin, Andrejew, Mikojan, oraz Jeżow, Zdanow, Litwinow, Pietrowskij, a po lewej członkowie rządu republiki rosyjskiej z Bulganinem na czele oraz prokurator Wyszyński.

Brak dwóch członków Politbiura Kosiora i Czubara zdaje się potwierdzać definitywnie pogloskę o ich zniknieciu z widowni politycznej.

Obecność Pietrowskiego, który usunięty został przed miesiącem ze stanowiska przewodniczącego centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy i który nie został wybrany na deputowanego, wywołała zdziwienie wśród korespondentów zagranicznych, tym bardziej, że nie umiano sobie wytłumaczyć, w jakim charakterze znajduje się on na ławach politbiura. Przypomnieć tu należy, że Postyszew na sesji najwyższej rady również był obecny, a wkrótce potem zniknął.

Nieobecność Budiennego również zwróciła powszechną uwagę.

W loży dla specjalnych gości był obecny Otto Schmidt, a w loży dla dyplomatów żona Litwinowa z córką.

Otwarcia sesji dokonał najstarszy wiekiem deputowany robotnik Barysow, który odczytał przemówienie na temat szczęśliwego życia w Sowietach, najdemokratyczniejszych na świecie wyborów, najdemokratyczniejszego parlamentu i t. p., chwaląc przy tym w stylu codziennych artykułów prasowych partię komunistyczną oraz Stalina, jako źródło wszelkiej szczęśliwości i mądrości. Przy wyliczaniu dobrodziejstw rewolucji i przy dziękowaniu Stalinowi na sali oraz wśród członków rządu zerwała się burza oklasków.

Przewodniczącym najwyższej rady republiki rosyjskiej wybrano Zdanowa a zastępcami — Linczerowa, przewodniczącego centralnego komitetu wykonawczego republiki tatarskiej, oraz robotnicę jednej z fabryk leningradzkich, Makarową.

Mechanika obrad nie różni się od mechaniki obrad najwyższej rady Z.S.R.R. Wszystkie wnioski uchwalone są w jawnym głosowaniu jednomyślnie, nikt w sprawie wniosków nie zabierał głosu, a delegaci pragnący dać upust swej elokwencji wznosili okrzyki na cześć Stalina, Mołotowa i Woroszyłowa.

Wśród korespondentów zagranicznych panuje przekonanie, że wielkich zmian w rządzie republiki rosyjskiej nie będzie i że utworzenie nowego rządu otrzyma dotychczasowy przewodniczący rady komisarzy ludowych republiki rosyjskiej Bułganin.

AUDIENCJA U P. PREMIERA.

Warszawa, 16. 7. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął sen. Hasbacha na czele delegacji Zw. wielkiej własności ziemskiej niemieckiej na Śląsku w składzie przewodniczącego Związku bar. Reitzensteina oraz Hegenscheida i Mauwe.

EKSPEDYCJA MIĘDZYNARODOWA NA GRENLANDIĘ.

We wtorek dn. 5 bm. wyrusza z Bergen na pokładzie statku „Enowart" ekspedycja polarna na Grenlandię celem zbadania nieznanych obszarów lodowych. Ekspedycja w skład której wchodzą głównie Norwegowie oraz Francuzi, spędzi na Grenlandii trzy lata. Finansuje wyprawę jeden z jej uczestników hr. Castor Micar. Ekspedycja wiezie ze sobą samolot.

GEOGRAFOWIE POLSCY W DRODZE NAD OCEAN LODOWATY.

Przez Rygę przejechała grupa geografów polskich instytutu geograficznego Uniw. Jagiellońskiego z dyrektorem Klimaszewskim na czele, udając się z ramienia tego instytutu nad Ocean Lodowaty celem przeprowadzenia tam badań naukowych. Dyrektor Klimaszewski udaje się na Spitzbergen.

CENNY RĘKOPIS HISTORYCZNY BIBLIOTEKI W ORLEANIE.

Biblioteka miejska w Orleanie wzbogaciła się o niezwykle cenny zabytek bibliofilski, mianowicie zakupiła w Londynie niezwykłej wagi rękopis historyczny, związany z procesem Joanny d'Arc. Tekst dokumentów tych zawiera materiały ze śledztwa, zarządzonego przez króla VII około 1450 roku dla przygotowywania procesu rehabilitacyjnego Joanny d'Arc.

JÓZEF BIENIASZ.

W CZARNOHORZE BIAŁA ŚMIERĆ.

(Ciąg dalszy).

Tak samo jak dziś było w dniu 13 stycznia. Wycieczka narciarzy wyruszyła w góry za najpiękniejszej pogody, a wściekła kurniawa zaskoczyła ją właśnie na tym miejscu, gdzie w tej chwili jesteśmy. Wracać do schroniska — znaczyło zjeżdżać po wąskim i stromym siodle, co stanowiło wielkie ryzyko. Nie pozostawało nic innego, jak iść dalej granicą czeską ku Dancerzowi, gdzie warunki terenowe dla narciarzy wprost idealne.

Ruszamy dalej. Wiatr potworny. Taki wiatr wywróciłby w nizinach najtęższą chałupę. Tu zwala dosłownie z nóg, choć idziemy zbrojni w kostury. O buchający wiatr opieramy się niby o materialną rzecz. I mgła, okropna mgła. Skręcamy właśnie wzdłuż kotła Kozłów na wcale wygodną połoninę. Tu mgła jeszcze większa. A wicher? No! Ten się wściekł. W pewnej chwili rzuca nam w twarz z góry grad, a z dołu kawały śniegu, które oderwał od podłoża.

Kozło krzyczy:

— Tak samo, jak wtedy! O, tutaj spadłem z nawisu z Sawickim...

Idzie na sam skraj przepaści, gdzie nawisy pozostały do dzisiaj i ciągnie mnie za rękę, żeby pokazać z bliska. Ale ja stanowczo protestuję, wyrywam się i oddalam. Ładny interes spaść dzisiaj. Na ścianach leży gruba warstwa śniegu, ale kamienisty dół całkowicie obnażony. Widzieliśmy to z daleka, gdy jeszcze słońce świeciło.

— Dla dokładności sytuacji brak tylko mrozu, który dochodził wówczas do 20 stopni — krzyczy mi w samo ucho Kozło.

W gęstej, ciężkiej mgle mijamy słupek graniczny nr. 31, potem 32 i stajemy bezradni. Znajdujemy się na grzebieniu nie szerszym nad 1 metr. Wszędzie biało. W górze od mgły, w dole od śniegu. Wokół śniegi i śniegi. Na domiar złego dalej ani kroku. Droga zasypana takimi wydmami, w dodatku stromymi, że stajemy i naradzamy się, co robić. Ani naprzód ani w tył. Na lewo Czechosłowacja, na prawo podmyte pole śniegowe, spadziste na złamanie karku.

Wtem słyszymy czyjeś wołanie o ratunek. Ktoś zbłądził. A może kogo zasypało? Całkiem możliwe. Od zimy niewiele się tu zmieniło. Wszędzie nawisy, wszędzie na stromiznach podmyte ławice śniegu, miejscami głębokie na kilka metrów. Gotowe lawiny.

Przestajemy się jednak wahać, bo wołanie nie ustaje. Kozło trawersuje energicznie po stoku, ja z Kuczkowskim za nim. Idziemy zygzakowato. Inaczej się nie da. Po pięciu minutach widzimy na tle bieli śniegu stalową plamę, szeroką na dwa lub trzy metry. Dalej nie widać. To Niesamowite Jezioro pod Turkułem. A nad jeziorem młody człowiek, wyekwipowany starannie, jak na wojskową paradę. Poznajemy się. Gość z Warszawy, zapalony turysta. Jeszcze nigdy nie był w Czarnohorze. Dziś wybrał się na zwiedzenie z przygodnym turystą, który szedł na Popa Iwana. Tamten, już star szy pan, poszedł. Ten, młodzik, ustał już w połowie drogi i od godziny szukał turystycznych znaków, żeby móc wrócić z powrotem do schroniska na Zaroślaku. Cóż, kiedy znaki przeważnie pod śniegiem, zaś swoje własne tropy jakoś zgubił. Nie dziwota. Taka mgła, choć oko wykol. I tak błądził już od godziny dokoła jeziorka.

III.

Dalej idziemy już we czterech. Wciąż gęsta, nieprzenikniona mgła. Jakiś świerk obok wygląda na niesamowitą zjawę. Widać jeno najbliższy konar, niby wyciągniętą, włochatą mackę, wychylającą się z przestrzeni, oderwaną od ziemi. Nie mamy kompasu, nie wiemy, gdzie wschód, a gdzie zachód. Choćby najdokładniejsza znajomość terenu jest absolutną fikcją.

Mimo to Kozło prowadzi z wielką pewnością siebie. Jestem przekonany, że nie orientuje się w kierunku drogi, tylko nadrabia miną. A jednak orientował się doskonale. Odrazu obrał ściśle określony kierunek i nie zbaczając, szedł prosto jak strzelił. Później wtajemniczył mnie, że orientował się po układzie gałęzi na świerkach. Oczywiście, że dla cepra, to nowość, ale nie dla wytrawnego łazika górskiego, jakim jest Kozło. Wszystkie świerki na wierchach czarnohorskich mają koronę zwróconą ku południowi. Wyglądają jak jakie legendarne Erynie, pędzące z rozwianym włosem w jednym i tym samym kierunku. Mało kto zwraca na to uwagę, a jednak jest to charakterystyczne dla wszystkich tutejszych świerków.

Skończyło się śnieżne pole, zaczęła kosówka. Kozło widać dobrze zapamiętał podejście na Homul, bo postępując wzdłuż zwartej ściany, szukał dziury. Znalazł jakiś potoczek walił ostro wąskim tunelem poprzez kosodrzewie. Kozło wchodzi bez namysłu w łożysko i skacząc jak koza z kamienia na kamień, pnie się na jakiś stok.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 644/38. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności we Lwowie dawniej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Stanisławie Tyszkowskiej z Kisilewskich, właśc. dóbr w Chlebowicach świrskich. Dnia 25 lipca 1938 o godz. 15-ej po poł. w Przemyślanach na rynku sprzeda się przez publiczną drugą licytację następujące przedmioty dłużniczki: 1) 1 krowa myszato-biała, pysk biały, uszy myszate jasna około 4—6 lat, 2) 1 motor firmy „Ursus“ W. 2551 7 HP. w dobrym stanie. Przedmioty oszacowano na kwotę 3.180 zł. Sprzedaż odbędzie się w ciągu 2 godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużniczki, zaś w dniu sprzedaży licytacyjnej na rynku w Przemyślanach.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Przemyślany, 13 lipca 1938. 2251K

Km. 450/38. W sprawie egzekucyjnej Leiby Kocha w Mościskach. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach, przy ul. Piłsudskiego Nr. 496 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1938 o godz. 9-ej rano w Rudnikach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników Izraela Gerbera i Heni Gerber w Rudnikach, składających się z kasy ogniotrwałej stara przyniszczona, 2 szafy dwuskrzydłowe, 3 krowy maści — 1 czarna krasa i 2 czerwono białe, kredens kuchenny biały i 2 krowy maści krasej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.230. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mościska, 13 lipca 1938. 2255K

Km. 556/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Gródku Jagiell. Witołd Podwin, mający kancelarię w Gródku Jagiell. na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1938 o godz. 12-ej w Gródku Jagiell. w cegielni „Koram“ odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Prot. Firmy „Dzierżawcy fabryki cegieł i dachówek S. A. Koram“, składających się z 28 tysięcy cegieł maszynowych, 12 tysięcy cegieł ręcznych i 60 tysięcy dachówek, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Gródek Jag., 14 lipca 1938. 2254K

Km. 574/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarię w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 31 sierpnia 1938 od godz. 8-ej w Skwarzawie Nowej na żądanie Michała Uzara odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Julii Siemieńskiej, składających się z pługa benzynowego, 18-tu sągów kamienia i urządzenia domowego, w skład którego wchodzą: fortepian, stoły, krzesła, otomany, szafy, ptaki wypchane itp., oszacowanych na 6.994 zł., która rozpocznie się od 2/5 części ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego

Żółkiew, 14 lipca 1938. 2256K

II. Km. 225/38, II. Km. 315/38, II. Km. 326/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego pokój nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1938 o godz. 8-mej w Czortkowie, ul. Mickiewicza 6 Sojuz Ukraińskich Kooperatyw) odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Michała Hanczaryka, Antoniego Komarnickiego i Eustachego Bajuka w Czortkowie, składających się z 16 par bucików czarnych z cholewkami, 10 par półbucików czarnych, 4 par butów z cholewami dziecinnych, 1 pary butów z cholewami damskich, 10 par bucików czarnych dziecinnych, 5 par sandałów męskich żółtych i 10 par wierzchów czarnych, oszacowanych na łączną sumę 724 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Czortków, 14 lipca 1938. 2235K

IX. Km. 32/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1938 o godz. 8.30 we Lwowie, pl. Kapitulny Nr. 3 odbędzie się na wniosek Lipy Schutzmana 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 29 płaszczy zimowych i 200 m. materii wełnianej na płaszcze, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.620. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 13 lipca 1938. 2234K

Km. 230/38. Wierzyciel: Państwowy Monopol Spirytusowy przez Prokuratorię Generalną RP. Oddział we Lwowie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bohorodczanach Aleksander Bornstedt, mający kancelarię w Bohorodczanach, ul. Kilińskiego Nr. 368 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 sierpnia 1938 o godz. 10-ej w tut. Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Chaji Plesser ur. Dittman nieruchomości niehipotekowanej, składającej się z pbud. 37 gm. kat. Łysiec, graniczącej od południa z szosą, od północy z realnością Patricha Abrahama, od wschodu z rynkiem miejskim, od zachodu z ogrodem Ludwiki Blumenfeld. Na parceli pobudowane są: dom mieszkalny z cegły, podpiwniczony i budynki gospodarcze (stajnia, kurnik, ustęp). Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.665, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.443 gr. 34. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 666 gr. 50. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bohorodczanach, ul. Mickiewicza sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bohorodczany, 15 lipca 1938. 2257K

Km. 428/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, mający kancelarię w Starym Samborze, ul. Jagiełły na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lipca 1938 o godz. 10.15 w Słochyniach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zbigniewa Skalskiego, składających się z 1 fortepianu, 1 lustra dużego w złoconych ramach, 1 radia 4-lampowego, 1 patefonu skrzynkowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Stary Sambor, 1 lipca 1938. 2252K

Km. 11/38 i 242/38. Komornik Sądu grodzkiego w Mikołajowie Bronisław Jędrzejewski, mający kancelarię w Mikołajowie, ul. Pierackiego 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1938 o godz. 9.30 w hucie szkła w Pasiecznej k. Żydaczowa odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Firmy „Anklar“ Zakłady przem. Sp. z o. o. w Piasecznej k. Żydaczowa, składających się z większej ilości wyrobów ze szkła jak: słoi, szklanek, kieliszków, oraz maszyny do pisania marki Kappel i kasy ogniotrwałej marki Wertheim, oszacowanych na łączną kwotę 5.627 zł. 70 gr., celem ściągnięcia wierzytelności Racheli Karel w Mikołajowie. Dnia 25 lipca 1938 o godz. 9.30 w Mikołajowie Rynek odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Arnolda Kleinwuchsa, składających się z materiałów ubraniowych, zefiru itp. celem ściągnięcia wierzytelności Braci Thumin i Friedman oraz L. Aschkenaze i M. Katz we Lwowie oszacowanych na łączną sumę 621 zł. 70 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mikołajów, 14 lipca 1938. 2250K

I. Km. 970/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. Rew. Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 sierpnia 1938 o godz. 9.15 w Przemyślu, ul. Rynek 7 odbędzie się I. licytacja ruchomości, należących do Majera Bara w Przemyślu, a składających się: 1 gablotka oszklona, 1 lada żółto lakierowana, 1 szafa sklepowa z półkami, 1 aparat do toczenia piwa, 10 słoików restauracyjnych, 24 krzeseł giętych starych, 18 szklanek 1/2 litr, 13 szklanek 1/4 litr., 1 wieszak ciemny, 2 ławki drewniane; dnia 5 sierpnia 1938 o godz. 9.45 w Przemyślu, ul. Mickiewicza 39 odbędzie się I. licytacja ruchomości należących do Majera Bara i tow., a składających się: 1 lustro w ramach duże z konsolą, 1 tapczan jutą kryty, 1 stolik nocny wiśniowy, 1 kapa pluszowa na stół, 1 lampa elektryczna niklowa 5 świec, 1 walizka fibrowa i skórzana, 1 kredens kuchenny biało lakier., 1 waga stołowa z talerzami, 2 szafki nocne wiśniowe, 2 szafy dwuskrzydłowe wiśniowe, 1 psycha wiśniowa z lustrami, 1 kilim granat 4.50 m kw., 1 lampa elektryczna, 1 obraz (nimfy) w ramach złoconych, 1 firanki tiulowe z karniszem, 1 stolik okrągły wiśniowy, 4 krzesła gięte wiśniowe, 2 lampki elektryczne stołowe, 6 poduszek ozdobnych, 1 kapa na 2 łóżka firankowa, 2 dywany na podłodze stare, 1 radio Hornyfon, kredens i feiler mahoniowy oszklony, 1 biurko polliturowane, 1 zegar rzeźbiony ścienny, 1 obraz owoce w ramach, 1 lampa elektryczna 4 świec., 1 kwiat filodendron, 1 lustro w ramach pluszowych; dnia 5-go sierpnia 1938 o godz. 10.30 w Przemyślu, ul. Rejtana 8 ruchomości należących do Leiby Zwicka, a składających się: 1 ubranie popielate kompletne, 1 ubranie granatowe stare, 1 marynarka i kamizelka czarna, 1 zarzutka czarna, 1 kredens polliturowany oszklony duży, 6 krzeseł skórą obitych, oszacowanych na łączną kwotę zł. 1509. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, 14 lipca 1938. 2253K

AMORTYZACJE.

T. 13/38. Edykt. Na wniosek Wiktora Gabriela Muszyńskiego wdraża się postępowanie celem umorzenia kuponów Nr. 14, 15, 16 od akcyj „Chodorów“ Ski Akc. dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie Nr. 27031, 27032, 27033, 27034. Wzywa się posiadaczy tych kuponów do zgłoszenia swych praw w Sądzie tut. do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu w gazecie.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, 17 maja 1938. 2258

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 70/36. Edykt. Iwan Perehineć, syn Jozafata, urodzony 24 listopada 1872, zamieszkały w Zawoju gmina Nowica powiat Kałusz jako żołnierz austr. 9 pp. wyruszył na wojnę w roku 1914, a ostatnia wiadomość o nim, że został trafiony pociskiem na froncie włoskim pochodzi z roku 1917, od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd 1) zarządza na wniosek Mikołaja Perehińca s. Iwana postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym, 2) i wzywa Iwana Perehińca, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznanu za zmarłego.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dn. 11 grudnia 1936. 2246

T. 45/37. Edykt. Wasyl Fedorów s. Oleksy z Krechowiec zaginął od roku 1879. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, 8 kwietnia 1938. 2245

T. 77/37. Edykt. 1) Izak Priwler f. Taubman urodzony 22 października 1881, 2) Mindla z Knollów Priwler lat 54, zamieszkali w Delatynie powiat Nadwórna, wyemigrowali, a to pierwszy w roku 1909, zas drugi w dwa lata później do Kanady, a ostatnia wiadomość od nich, że przebywali w Kanadzie pochodzi z roku 1914 i od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza na wniosek Herscha Priwlera z Delatyna uznanie wymienionych osób za zmarłe i wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionych do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie dn. 28 lutego 1938. 2244

I 2 T. 16/38. Edykt. Teodor Łesków syn Wasyla i Anny, urodzony 3 marca 1888 w Czechach powiat Brody, zaginął od roku 1919 jako żołnierz armii ukraińskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Krasnoperę w Złoczowie.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.

W Złoczowie, dnia 26 marca 1938. 2237

T. 4/38. Edykt. Mikołaj Romaniuk s. Aleksego urodzony 19 grudnia 1887, zamieszkały w Kamiennej powiat Nadwórna jako żołnierz nieznanego pułku b. armii austr. wyruszył na wojnę w roku 1914 a ostatnia wiadomość o nim pochodzi z roku 1914. Sąd zarządza na wniosek Marii Matkowskiej z Lackiego szlach. o uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa się o udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 26 marca 1938. 2239

T. 117/37. Edykt. Teodor Atamańczuk, syn Mikołaja, urodzony 17 lutego 1884, zamieszkały w Babinie średnim wyjechał w roku 1923 do Stanów Zjednoczonych Am. Półn., a ostatnia wiadomość o nim, że przebywał Rockerter stan Nev York pochodzi z roku 1927. Sąd zarządza na wniosek Marii z Kruków Atamańczuk uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 28 lutego 1938. 2240

T. 114/37. Edykt. Jan Nahnybida (John Magnus) urodzony 12 czerwca 1890 zamieszkały w Jezupolu powiat Stanisławów wyjechał w roku 1910 do Kanady, a ostatnia wiadomość o nim, że przebywał w miejscowości Galdawy pochodzi z roku 1924. Sąd zarządza na wniosek Ludwiki Nahnybida zamężnej Nedostup z Jezupola uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 18 lutego 1938. 2240

T. 101/37. Edykt. Iwan Kaczkan s. Onufrego gmina Pasieczna powiat Stanisławów urodzony dnia 22 czerwca 1888, zamieszkały w Rybnym jako żołnierz b. armii austriackiej wyruszył na wojnę w roku 1915, a ostatnia wiadomość o nim, że dostał się do niewoli włoskiej pochodzi z roku 1918. Sąd zarządza na wniosek Wasyla Kaczkana s. Onufrego w Rybnym postępowanie celem uznania jej za zmarłą, a zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dn. 25 stycznia 1938. 2241

T. 98/37. Edykt. Jurko Kernadżuk s. Petra, urodzony 4 maja 1890 w Pniowiu, jako żołnierz b. armii ukraińskiej wyruszył na wojnę w roku 1918, ostatnia wiadomość o nim, że miał umrzeć w szpitalu na tyfus pochodzi z roku 1919. Sąd zarządza uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 14 lutego 1938. 2243

T. 17/36. Edykt. Eufremi Dzikowski syn Eudoksji, urodzony 19 marca 1899 w Majdanie, z wojskiem ukraińskim wyruszył na wojnę w roku 1915, a ostatnia wiadomość o nim, że zmarł na tyfus w Żmerynce pochodzi z roku 1918, od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Wobec tego Sąd zarządza na wniosek Semania Szlatyckiego w Majdanie uznanie wymienionego za zmarłego i wzywa, aby Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie dn. 17 kwietnia 1936. 2247

I 2 T. 25/38. Edykt. Jakub Krawczuk, syn Szymona, urodzony dnia 21 października 1888 r. w Bałuczynie pow. Złoczowskiego, zaginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej, zaś Eufrozyna Krawczuk zam. Koroluk, córka Szymona urodzona dnia 28 lutego 1886 w Bałuczynie powiatu Złoczowskiego zaginęła w 1926 r. w Ameryce. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, by o zaginionych uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dr. F. Grubera w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Złoczowie, dnia 5 maja 1938. 2238

T. 99/37. Edykt. Semen Wasyliw. urodzony 1896 z Rosulnej, zaginął jako żołnierz armii ukraińskiej od roku 1918. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, 14 marca 1938. 2242

T. 9/38. Edykt. Jan Frygowicz urodzony 1898 z Jammicy zaginął na wojnie od roku 1914. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, 18 marca 1938. 2249

ROZMAITE.

Prez. 16190/38. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Chodorowie dla gminy katastralnej Chodorów—Wołczatycze wzywa do zglaszania w Sądzie grodzkim w Chodorowie do 30 listopada 1938 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 22 czerwca 1938. 2260

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowych pożyczek hipotecznych przez Bank wydanych odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości. 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, ul. Romanowicza L. 6 w niżej oznaczonym terminie. 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: jednopiętrowa kamienica czynszowa, b) Miejsce położenia nieruchomości: Brody, ul. Ormiańska 28. c) Nazwisko dłużnika: Hessa Korpusowa, Wiktoria Korpus (zam. Beczkowska), Hermina Korpus zam. Schorr. d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt.: 526 ks. gr. gm. kat. Brody. Sąd grodzki w Brodach. e) Cena wywołania zł. 28.527.—. f) Wysokość rękojmi: zł. 2.000.—. Termin licytacji: 9 września 1938 r. godz. 10-ta.

Lwów, dnia 1 lipca 1938 r. 2236

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.